

# DZIŚ O KAPITANIE

I nie o takim z wojska co to ma nad sobą majorów, ćwierćkowników i pułkowników, ale o prawdziwym kapitanie statkowym, który słucha tylko samego... Neptuna!

Mirek „Kowal” Kowalewski



muzyka: M. Kowalewski, Z. Murawski

h fis G e A<sup>7</sup><sub>4-3</sub> fis e A<sup>7</sup><sub>4-3</sub>



Raz się spy-tał mło-dy czło-wiek kie-dy się o-bu-dził z ra-na

h fis G e A<sup>7</sup><sub>4-3</sub> G A<sup>7</sup><sub>4-3</sub> G A<sup>7</sup><sub>4-3</sub>



A czy pięc-ny nasz żag-lo-wiec mo-że nie mieć ka - pi - ta - na?

D A G A D A G A D



Hej, o ha kapitana każdy statek ma, hej o ha gdy wypłynąć musi w rejs.

D A G A D D A G A D



Hej, o ha on na wszystko radę dobrą ma, hej o ha kapitanem przecież jest.

Taki kapitan to ho! ho! ho!... Na statku jest najważniejszy, wszyscy go szanują, słuchają i... trochę się czasami boją.

Bo goni on do roboty leniuchów, niechlujów i partaczy. Bo na statku wszystko ma być zrobione porządnie.

-Ale, zapytacie, dlaczego kapitana wszyscy szanują i słuchają?

- Ano, bo to ON odpowiada za statek, załogę, ładunek i bezpieczne pływanie. A żeby za wszystko odpowiadać, trzeba baaaardzo dużo wiedzieć i umieć.

Co? Mówisz, że Ty także możesz być kapitanem?

- Proszę bardzo!!! - No to powiedz, co należy zrobić w takiej sytuacji: Sztorm porwał żagle i połamał maszty. Pokieroszował reje i splątał wanty, liny i buliny. Ster odgryzła ryba-piła, a wściekłe sardynki w ordynku szykują się do ataku przez dziurawe burty w żęzie.

Żarzy się pożar zaproszony przez fajkę bosmana, która mu wypadła wraz ze szczerbatą sztuczną szczęką, gdy spadł z koi we śnie walnięty przez rekina-młota. Kapitan zaś ma poważny zgrzyt z tą sztuczną szczęką, bo boleśnie zacisnęła mu się na serdecznym palcu u nogi. Na dodatek załoga i kompas mają biegunkę we wszystkich kierunkach. Nawigator dostał zęza, a kuk kukając się w czoło udaje kukułkę, bo dostał kukuszu. Na domiar złego na bocianim gnieździe zalęgły się żaby, bo bocian się rozklekotał, gdy ćmy zaćmiły słońce... Uff! Kapitan wie co trzeba wtedy robić. A Ty?!

No, słucham... co byś zrobił w takiej sytuacji?

A może napisz o tym do nas. A wtedy mianuję Cię kapitałnym admirałem, lub admirałnym kapitanem!!

Ahoj!...

## Po co jest kapitan

stowa: M. Kowalewski, Z. Murawski

Raz się spytał młody człowiek

Kiedy się obudził z rana

- A czy piękny nasz żaglowiec.

Może nie mieć kapitana?

Ref.

Hej o ha! Kapitana każdy statek ma

Hej o ha! Gdy wypłynąć musi w rejs

Hej o ha! On na wszystko dobrą radę ma

Hej o ha! Kapitanem przecież jest

Zasłabł sternik na okręcie

Gdy sztorm wokół się gotował

Wziął kapitan ster w swe ręce

I nasz statek uratował

Ref.

Hej o ha! Kapitana każdy statek ma

Wszystkie mapy nam porwała

Kiedyś wiatrem śnieżna zamieć

Lecz dopłynął nasz kapitan

Bo znał wszystkie je na pamięć

Ref.

Hej o ha! Kapitana każdy statek ma

Los żeglarzy bywa srogi

Raz kuk ciężko zachorował

Wtedy obiad dla załogi

Sam kapitan ugotował

Ref.

Hej o ha! Kapitana każdy statek ma

Raz był bosman w gipsie cały

Kiedy w tańcu upadł nagle

W sztormie żagle się porwały

Kto? Kapitan zszył te żagle

Ref.

Hej o ha! Kapitana każdy statek ma

Więc choć groźną stroi minę

Do roboty goni z rana

Żaden statek nie wypłyne

Bez swojego kapitana

Ref.

Hej o ha! Kapitana każdy statek ma

## MAŁY KUBRYK '99

W II Ogólnopolskim Dziecięcym Festiwalu Piosenki Żeglarskiej „Mały Kubryk '99”, który odbył się w Łodzi w dn. 17-18 kwietnia, uczestniczyło 16 zespołów i solistów. Najbardziej muzyczne okazały się dzieci z Sandomierza. Jury przyznało: Grand Prix - zespołowi „Zgaga” z Sandomierza, dwie równorzędne I Nagrody - zespołowi „Prawniki Kapitana Cooka” z Sandomierza i soliście - Markowi Celińskiemu z Radomia. Dwie równorzędne II Nagrody - zespołowi: „Małe Bra-De-Li” z Radomia i „Wszędobylscy” z Łodzi oraz III Nagrodę - zespołowi „Wnuki Kapitana Cooka” z Sandomierza. Ponadto przyznano wyróżnienia: Paulinie Sobieraj, Natalii Wójcik i zespołowi „Trzy pięty”. W programie imprezy oprócz zmagania konkursowych znalazło się miejsce na występy zespołów; „Amazonki”, „Koga”, „Prezes i załoga”, „Oftry”, „Wikingowie” i „Cztery refy”. Dzieci i ich opiekunowie mieli także okazję obejrzeć tańce celtyczne w wykonaniu krakowskiego zespołu „Comhlan”. Ubiegłoroczny eksperyment Mariusza Bartosika okazał się dobrym pomysłem. Należy życzyć organizatorom wytrwałości, hojnych sponsorów i nieco więcej reklamy tej niewątpliwie pożytecznej imprezy.

JR



Fot. Piotr Milniewski